

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 12.500 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 1.000
w tekście 1.200 mk.,—za tekstem 500 mk. Ogłoszenia zamiej-
scowe o 50% drożej. W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędn. Nr. 80187.

W pierwszą bolesną rocznicę we czwartek dn. 12 kwietnia o godz. 8 rano
odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Jakóba za spokój duszy nie-
odżałowanej matki naszej WILHELMINY z DULEWICZÓW SOBOTKOWSKIEJ.
O czem zawiadamiają krewnych i znajomych
CÓRKI.

Zarząd Spółki Akcyjnej Wileński Dom Towarowo - Przemysłowy Bracia JABŁKOWSCY WILNO, ul. Mickiewicza Nr. 18

podaje do wiadomości, że akcjonariusze, chcący skorzystać z prawa
nabycia akcji III emisji po cenie Mk. 750 za akcję w stosunku
2-ch akcji na każdą posiadaną, winni przedstawić swoje akcje do
ostemplowania do dnia 21-go kwietnia r. b.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Losy bulli nominacyjnej biskupa Michalkiewicza.

Alarm podniesiony przez „Dziennik Wileński” w sprawie bulli nomina-
cyjnej dla ks. biskupa Michalkiewicza osiągnął swój rezultat. Doniesienie
„Dziennika Wileńskiego” powtórzyła prasa stołeczna, a władze były zmuszone
pod naciskiem opinii publicznej również zająć się tą sprawą.

Sfery Watykańskie wyjaśniają, że bulla papieska miała być przysłana do
monsignora Lauriego, do Warszawy, wskutek jednak pomyłki wysłano ją
wraz z innymi papierami do Rygi. Obecnie zarządzano telegraficznie zwrotu
bulli i odesłanie jej do monsignora Lauriego, do Warszawy, który ją prześle
ks. biskupowi sufraganowi Michalkiewiczowi.

Powrót przedstawicieli Rządu do Warszawy.

Wczoraj w południe wrócił do Warszawy prezydent Wojciechowski i objął
urzędowanie. Wrócił również z Krakowa marsz. Rataj. Dzisiaj wraca z Pozna-
nia premier Sikorski, który nie doznał tam wcale entuzjastycznego przywitania.

Mussolini inicjatorem uznania granic wschodnich.

Okazuje się, że inicjatywa uznania granic wschodnich Rzeczypospolitej
wysłała od Mussolintego. Poruszył on tę sprawę na Radzie ministrów włos-
kich, 8 lutego zgłosił odpowiedni wniosek do Rady Ambasadorów, zaś 9 lu-
tego, poseł włoski w Warszawie Tomassini zawiadomił o tem prem. Sikor-
skiego. Prem. Sikorski 12 lutego wysłał odpowiedni list do Rady Ambaso-
dów, gdzie tymczasem Francja postawiła wniosek włoski.

W ten sposób, we właśiwem dopiero świetle, staje cała akcja Sikorskie-
go i Skrzyńskiego.

Wyjazd posła Szaroty do Moskwy

Wczoraj M. Spraw Zagranicznych wysłało do Moskwy, byłego przedsta-
wiciela polskiego w Kłajpedzie, Szarotę z instrukcjami dla tamtejszego po-
sełstwa.

Piłsudski popiera swoich.

„Gazeta Warszawska” podaje pogłoskę, że szef sztabu Piłsudski zamierza
wysunąć na stanowisko kierownika wydziału personalnego sztabu pułk.
Prystora.

Wyjazd delegata papieskiego.

W najbliższych dniach wyjeżdża z Warszawy do Rzymu delegat papieski,
ojciec Genocchi.

Wyrok śmierci w Lublinie.

W Lublinie zapadł wyrok sądu doraźnego skazujący na śmierć 2 agita-
torów pepesowskich, byłych funkcjonariuszy defensywy: byłego kapitana
Prybego i byłego por. Gruszkę. obrońcy zwrócili się do prez. Wojciechow-
skiego prosząc o ulaskawienie, a prośby te poparł w Warszawie Związek
byłych Legionistów. Jednakże prezydent Wojciechowski nie zastosował do
nich prawa łaski. Wyrok śmierci przez rozstrzelanie został wykonany dziś
rano.

Zjazd komunistów w Moskwie.

Moskwa przygotowuje się do zjazdu partii komunistycznej, wyznaczo-
nego na 15 kwietnia. Na zjeździe tym zdecyduje się sprawa dziedzictwa po
Leninie. Grupa umiarkowana kierowana przez rdzennych Rosjan znajduje się
w mniejszości. Rządząca grupa żydowska z zastępującym obecnie Lenina,
Rosenfeldem—Kamieniewem na czele domaga się bezwzględnej dyktatury.

Likwidacja przedstawicielstwa ukraiń- skiego w Berlinie.

Przedstawiciel Ukrainiejskiej Republiki Ludowej w Berlinie (Petlury albo
Petruszewicza), zawiadomił listownie niemieckiego M. Spraw Zagranicznych,
że zrywa stosunki z Rządem niemieckim.

Zerwanie nastąpiło dlatego, że policja kryminalna niemiecka na rozkaz
Ministerjrm Spraw Zagranicznych wtargnęła wraz z bolszewikami ukraiński-
mi do gmachu poselstwa, skąd wyrzuciła personel i zabrała wszelkie druki
oraz dokumenty.

Sprawy kłajpedzkie.

Ogłoszony przed kilku dniami strejk generalny w Kłajpedzie jest mani-
festacją niemiecką przeciwko rządowi litewskiemu. Rząd litewski postanowił
strejk złamać i wysłał w tym celu posiłki wojskowe na terytorium Kłajpedy.
Komendant miasta, Budris rozwiązał wszystkie organizacje niemieckie, które
uczestniczyły w demonstracji, a w niedzielę po południu, rozpedził oddziałami
konnymi, zgromadzenie niemieckie pod Kłajpedą przyczem przyszło do star-
cia, w którym są zabici i ranni. W Hajdenburgu gdzie strzelano do ludności
i Kłajpedzie ogłoszono stan wojenny.

Komisja do spraw Kłajpedy, pod przewodnictwem Laroche'a, wysłucha-
ła sprawozdań i żądań delegatów Litwy i delegatów Kłajpedy w sprawie Sta-
tutu tego miasta. W niektórych punktach osiągnięto porozumienie, dla innych
spraw wybrano podkomisję, która zredaguje propozycje aliantów tudzież pro-
pozycje delegatów litewskich i Kłajpedy.

Dzień polityczny.

A. chiepijskop Eleuterjusz.

Pisma kowieńskie donoszą, że
usunięty z Polski prawosławny archi-
episkop Eleuterjusz, rezydujący obe-
cnie w Kownie, nawiązał bliższe sto-
sunki z Łastowskim prezesem rezy-
dującego w Kownie samozwańczego
t. zw. rządu białoruskiego, roszczą-
cego sobie pretensje do Wilna. Eleu-
tarjusz należy obecnie do składu Ra-
dy Ministrów Łastowskiego.

Związek Lud.-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych
Zw. Lud.-Nar. m. Wilna.

Koło dz. „Śródmieście”. We śro-
dę, dn. 11 kwietnia o godz. 7 i pół
wiecz. w lokalu Red. Dziennika Wi-
leńskiego ul. Dominikańska Nr. 4.

Koło dz. „Popławy”. W piątek
dn. 13 kwietnia o godz. 6 i pół wiecz.
w lokalu p. Aleksandrowiczowej ul.
Jerozolimska Nr. 46.

Koło dz. „Nowe zabudowania”.
W sobotę dn. 14 kwietnia o g. 5 i
pół wiecz. w lokalu Betanji ul. Ko-
narskiego Nr. 47.

Koło dz. „Snipiszki”. W niedzielę
dn. 15 kwietnia o g. 12 poł. w lokalu
Domu Ludowego ul. Wilkomierska Nr 1.

Koło dz. „Nowy Świat”. W nie-
dziele dn. 15 kwietnia o g. 7 wiecz.
w lokalu p. Matusiewicza ul. Mińska
Nr. 6—1.

Koło dz. „Par. Wsz. Świętych”.
We środę dn. 18 kwietnia o godz. 6
i pół wiecz. w lokalu Domu Pracy
ul. Stefańska Nr. 37.

Koło dz. „Zwierzyniec”. We
czwartek dn. 19 kwietnia o godz. 7
wiecz. w lokalu Domu Ludowego ul.
róg Giedyminowskiej.

Koło dz. „Zarzecze”. W piątek
dn. 20 kwietnia o godz. 6 i pół wiecz.
w lokalu Domu Ludowego ul. Zarze-
czna Nr. 5.

Koło dz. „Nowe Miasto”. W so-
botę dn. 21 kwietnia o g. 5 i pół w.
w lokalu Domu Serca Jezusowego ul.
Dobrej Rady Nr 22.

Koło dz. „Antokol”. W niedzielę
dn. 22 kwietnia o g. 12 i pół pp. w
lokalu Domu Ludowego ul. Antokol-
ska Nr 44.

Pamiętajcie o inwalidach
Kupujcie u nich papierosy.

Po konferencjach krakowskich.

Warszawa, 8 kwietnia.

W Krakowie toczyły się przez miniony piątek i sobotę narady pomiędzy przedstawicielami grup umiarkowanych a centrowych w Sejmie i Senacie. Doprowadziły one do ustalenia pewnych poglądów, co niewątpliwie będzie musiało wywrzeć skutek na naszą politykę państwową.

Naradami temi szczególnie się zaniepokoiła prasa lewicowa lub rzekomo „bezpartyjna“, która w istocie służy celom lewicowym i obecnemu rządowi p. Sikorskiego. Poczucie jest zaprawdę niezwykle zakłopotanie, z jakim śledziła ona przebieg rozgrywających się wydarzeń.

Nasamprzód, jeszcze we czwartek, zapowiedziała konferencję krakowską, ale z góry zaznaczyła, iż nie przywiązuje do niej poważniejszego znaczenia. Wszelako zamiast — wobec małoważności narad, zbagatelizować zjazd kilkunastu polityków — prasa lewicowa ze zdumiewającą wrażliwością śledziła ich przebieg, wnikając w takie szczegóły, że senator Hamerling zaprosił uczestników konferencji do Lanckorony, a poseł Korfanty „w swej wili pod Katowicami wydaje na ich cześć bankiet“, któryś ze wścibskich wszędobylskich nawet zapewniał, iż p. Hamerling zakupił 1200 flaszek szampana... A gdzież menu bankietu? Gdzież relacja, o tem, co, kiedy, gdzie robił p. X., senator Y wraz z posłem Zetem?

Jeżeli prasa lewicowa (i w jej cieniu stojący rząd pana Sikorskiego, który był tak dalece zainteresowany przebiegiem narad krakowskich, że aż wysyłał swych zaufanych) posiada tak wiarygodne informacje, jak wycieczka do Kalwarji Zebrzydowskiej i Katowic — to szkoda było pieniędzy na specjalnych wywiadowców i nic dziwnego, że nie umie ona docenić znaczenia tych narad.

Żadnych wycieczek ani bankietów nie było, zresztą o zbyt ważne chodziło sprawy, aby się zajmować turystyką i życiem towarzyskim.

Oglądająca się jedynie za intrygą polityczną i pod kątem tej intrygi oceniająca wypadki prasa lewicowa nie umie zdobyć się na szeroki kąt ujmowania zjawisk życia publicznego i dlatego najszczerzej wypowiedział jej opinię „Robotnik“ który cele narad scharakteryzował następująco:

„Tendencja chjeny jest jasna. Dąży ona do utracenia rządu gen. Sikorskiego i zastąpienia go rządem, w którym ołbrzymią przewagę miałyby stronnictwa chjeny“.

Pod tym kątem widzenia, który „Robotnik“ sprecyzował jasno, oceniająca prasa lewicowa narady krakowskie. Dla niej istnieje jako zasadnicze zagadnienie gabinet p. Sikorskiego.

Trudno o bardziej fałszywą ocenę. Ugrupowaniom narodowym bynajmniej nie chodzi czy to jest rząd p. Sikorskiego czy innego nazwiska premiera. P. Sikorski czy p. X jest zjawiskiem drugorzędem. Chodzi tu przede wszystkim o system polityki polskiej i o jej linję przewodnią.

W tem tkwi istota rzeczy.

Od chwili zebrania się Sejmu ugrupowania narodowe wysunęły zasadę, iż rząd winien być oparty o większość parlamentarną polską, wychodząc ze słusznego stanowiska, że naród polski jest gospodarzem Państwa Polskiego i on jest za jego losy odpowiedzialny. Dążąc do urzeczywistnienia tej zasady niejednokrotnie zwracały się do innych stronnictw z propozycjami rokowań w celu porozumienia się i wyłonienia takiego rządu. Świadome były, że do tego dojść musi, bo to jest koniecznością życiową, której urzeczywistnienie można odsuwać przez czas jakiś, a która w końcu musi zwyciężyć, o ile Państwo Polskie ma się rozwijać i nie stać się zlepkim narodowościowym, jak ongiś Austria. Świadome były, że odroczenie realizacji tej zasady może trwać czas pewien, że za jej opóźnianie Państwo będzie musiało ponieść koszty, ale złamać tej prawdy nic nie będzie w stanie.

Narady krakowskie mają to wielkie znaczenie, iż dowiodły, że może nastąpić porozumienie się stronnictw polskich w celu wytworzenia polskiej większości parlamentarnej, trwałej, istotnej, stanowiącej o rozwoju owej linii naszego Państwa.

Polskie stronnictwo ludowe Piast na swych zjazdach wojewódzkich uzyskało od mężów zaufania wolną rękę w postępowaniu i wyborze dróg w polityce krajowej i parlamentarnej. Było to stwierdzeniem głębokiej różnicy, która istnieje pomiędzy ugrupowaniami centrowymi a lewicowymi w poglądach na najistotniejsze zagadnienia państwowe i narodowe. Wystarczy wspomnieć tylko rezolucję zjazdu Wyzwolenia, które uznało za możliwe porozumienie się w sprawie rządu z ukraińcami i białorusinami, a wykluczało porozumienie się z ugrupowaniami umiarkowanymi. Takie stanowisko zaprzecza narodowemu charakterowi Państwa Polskiego i musi być potępione przez każdego Polaka.

Dochodzimy do przyczyn, stanowiących o niezwykłym zaniepokojeniu naradami krakowskimi prasy lewicowej.

Narady krakowskie są wolnym krokiem do zdecydowania polskich rządów w Polsce. Lewica, związana różnymi względami z czynnikami, obcymi etnicznie polskości, uzależniona od żydów, sprzyjająca obcoziemcom, czuje się zagrożona w gospodarowaniu Państwem Polskiem, które uprawiała dotąd ze szkodą i Państwa i Narodu Polskiego.

Dlatego wszelkich środków używa, mąci opinie, byleby niedopuszczyć do porozumienia, a jeśli to już niemożliwe, byleby utrudnić, odwlec, odroczyć owo porozumienie.

Do głosu przyjdzie naród polski, a tego oni się boją, bardziej niż djabła święconej wody. Gospodarowanie żywiołów obcych ma się już ku końcowi.

Hier. Wierz.

skim” — przyp. Red.). Ale dziś staje się to mocno wątpliwe.

Wpadł mi właśnie do ręki protokół z posiedzenia zarządu „Union Federative de la Libre Pensee de France“ (z dnia 11/3), na którym był obecny prezes Związku międzynarodowego, dr. Modeste Terwagne, Belg. Otóż p. Terwagne tak francuskich wolnomysłiścieli poinformował o stanie przygotowań zjazdu warszawskiego:

— „Federation internationale de la Libre Pensee“ (Międzynarodowy związek wolnej myśli) nawiązała rokowania z wolnomysłiścieli polskimi w celu urządzenia zjazdu w Warszawie. Należy przyznać, że organizacja ta nie zdaje się dawać poważnych

gwarancji. Naprzód polska Liga Wolnej Myśli nie należy do Międzynarodowego Związku i nie przyjmuje żadnego zobowiązania co do takiego przystąpienia. A potem na trzy i pół miesiąca przed zjazdem, jesteśmy dopiero w toku rokowań. Trudno więc będzie urządzić w Warszawie wielką manifestację, uwzględniając brak środków polskich wolnomysłiścieli i trudności podróży, które są wielkie.

Wobec tego Rada międzyzwiązkowa uchwaliła jednomyślnie odłożyć zjazd do roku 1924 dodając że „o ile wymienione przeszkody nie przestaną istnieć do tego czasu, Związek francuski oddaje się w razie potrzeby do dyspozycji Międzynarodowej Federacji w celu urządzenia tego zjazdu we Francji“.

Najciekawszym z tego wszystkiego jest ów brak zaufania prezesa Federacji Międzynarodowej do organizacji pp. Baudoin-de Coretenay, Kempnerów, Posnerów, Landauów, Hinkiewiczów, „organizacji“ która, nie daje poważnych gwarancji. O jakie gwarancje może tu chodzić?

Zydzi i socjaliści wależą z robotnikami.

Wilno katolickie i polskie od dłuższego czasu jest solą w oku masonów, żydów i socjalistów. Używają wszelkich wysiłków by zacy lud wileński zdemoralizować i wciągnąć na drogi wyrotowe. Pod niewinną nazwą „Polski Dom Robotniczy“ agitatorzy żydowscy i terroryści socjalistyczni organizują się, by szkodzić robotnikom i pozbawiać ich pracy. Oto najświeższe fakty tej szkodliwej akcji dla mas robotniczych.

Wskutek niskiej marki polskiej robotnicy wileńscy zmuszeni byli zażądać podniesienia cennika i wszędzie gdzie chodziło o sprawy ekonomiczne sami przy energicznych usiłowaniach Chrześcijańskich Związków Zawodowych i ich Centrum i przy ul. Sto Jańskiej, robotnicy otrzymali polepszenie swoich warunków i przystępowali do pracy.

Niestety, agitatorom żydowsko-socjalistycznym z Gubernatorskiej nie chodzi widocznie o polepszenie bytu robotnika, lecz tylko o względy polityczne, partyjne i o rozbijanie jedności robotników chrześcijańskich. Wyślanicy z Gubernatorskiej na czele z żydami wiedzą, że łatwiej będzie pchnąć na bezdroża nieświadomego robotnika wówczas, gdy jego jedność rozbija.

I oto przykład. Niedawno robotnicy chrześcijańscy zawodu stolarskiego po przeprowadzeniu pertraktacji z pracodawcami uzyskali lepsze warunki i rozpoczęli pracę. Nie podoba się to żydom i socjalistom, którzy ustawicznie zamęt wytwarzają. Rozpoczęli terroryzować robotników, którzy stanęli do pracy, uzyskawszy warunki na jakie przecież klasowcy już się zgodzili. Poczł więc pozbawiać pracy robotnika jeśli osiągnął stawiane warunki płacy? Wolno przecież chrześcijańskiemu związkowi jako jednostce prawnej dotrzymać umowy i bronić robotnika, bo chyba nie dla czego innego istnieją te związki.

Tymczasem we wtorek 10 b. m. bandy żydowsko-socjalistyczne włoczyły się po warsztatach stolarskich i zmuszały terrorem i gwałtem do zaprzestania pracy, odgrając się jednocześnie „rozbijaniem głów“ jeśli nie przerwą pracy“. Bandy te składały się nieraz z 20 osób. W niektórych bandach ilość żydów przeważała, np. na 6, było 4 żydów i 2 chrześc.

Tu musimy się zapytać naszych władz, gdzie one są i co robią? Przecież zgodnie z Konstytucją każdy obywatel ma prawo do tego, by władze zabezpieczyły wolność pracy. Tymczasem, w chwili największego napięcia walki żydów z chrześcijań-

stwem w Rosji, obecnie widzimy, że i w Wilnie żydzi i socjaliści tę walkę wzmożli. Ta tylko różnica, że w Rosji robotnik stał się już białym murzynem komisarzy, którzy obecnie katuszą księży, a w Wilnie komisarze żydowsko-socjalistyczni rozpoczynają jeszcze od ujarzmienia robotnika i wprowadzania zamętu w kraju. Sądzymy, że władze odnośnie zechcą się zająć tą sprawą i zabezpieczą wolność pracy robotnikom tym, którzy tylekroć walczyli w Wilnie z zewnętrznym wrogiem, a obecnie prowokowani są przez wrogów wewnętrznych.

Z pogranicza polsko-bolszewickiego.

Banda bolszewicka.

W niedzielę 8 b. m. rano przedała się w okolicy Padoszkowicz, między posterunkami Waroki i Pawiary, banda bolszewicka, złożona z 40 ludzi uzbrojonych w karabiny i rewolwery. Banda ta, widocznie miała zamiar napaść na polskie folwarki i majątki, jednakże władze urządziły pościg za nią, odcięły jej odwrót, tak że w najbliższych dniach należy się spodziewać wytapania całej szajki.

Teatr im. Syrokomli.

Kościuszko pod Raclawicami. Obraz historyczny przez Wł. Anczyca.

Mimowoli sięga się okiem w tak niedaleką jeszcze przeszłość, kiedy to wystawienie „Kościuszki pod Raclawicami“ na scenie Wileńskiej zdawało się mrzonką niewykonalną. A jednak dziś na tych suchych deskach scenicznych, na których karmiono nas widokiem carów opromienionych nimbem wielkości i sztucznej chwały — widzimy tak drogie nam twarze, tak pamiętne nam chwile.

Przemija jest publiczność teatru im. Syrokomli, może w górnych sferach czasami za burzliwa, ale w całości umie się buwić, umie zachwycać. Wejście Kościuszki, Bartosza z kosynierami spotyka salwą oklasków. A twarze rozpromienione — a oczy błyszczące zdają się mówić, i my tak potrafimy, gdy będzie potrzeba.

Teatr ten to niezbędna nasza placówka. Skromne środki jakiej posiada teatr ten były wyzyskane w całości. Reżyserja staranna, tłum na scenie żył, ruszał się. Co do gry artystów, nikogo wyszczególnić nie będę — wszyscy starali w miarę sił i talentu, nie żałując pracy. A. S.

Teatr Polski Sala „Lutnia“

Dziś po raz ostatni
Profesor Storicyn
dramat w 4 aktach L. Andrejewa.
Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr Wielki

We wtorek
11 kwietnia
„Żuza“ operetka.
We czwartek
12 kwietnia
Koncert M. Orłowa
pianisty.

TEATR im. Syrokomli

We środę
11 kwietnia
We czwartek
12 kwietnia

„Kościuszko pod Raclawicami“.

TEATR WIELKI. W. Pohlanka.

W czwartek 12 go kwietnia 1923 r. odbędzie się

Jedyny KONCERT

wszechświatowej sławy pianisty

Mikołaja ORŁOWA

Przed wyjazdem do Paryża

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni P. Sztralla od g. 11—2 popoł. f w kasie teatru Wielkiego od g. 5 popoł.

Zjazd masonski w Warszawie---odłożony.

Korespondent paryski „Gaz. Warsz.“ donosi z tego pisma co następuje:

Donosiłem już, że w grudniu r. z. jeździł dr. Jabłoński, z ramienia Stowarzyszenia polskich wolnomysłiścieli do stolicy Belgji, gdzie mieści się zarząd „Federation Internationale de la Libre Pensee“. Celem tej podróży było przygotowanie międzynarodowego zjazdu wolnomysłiścieli jaki na podstawie uchwały zapadłej w Pradze w r. 1920 ma się odbyć w Warszawie. (wiadomość tę podaliśmy w swoim czasie również w „Dzienniku Wileń-

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Kronika kościelna.

— W czwartek, dnia 12 b. m. o godz. 8-ej rano w kościele św. Anny będzie odprawiona Msza św. za duszę ś. p. ks. prałata Budkiewicza, męczennika ofiary mordu bolszewickiego.

Urzędowe.

— **Wysiedlanie obcokrajowców.** W sprawie wysiedlania obcokrajowców z Polski, dowiadujemy się że odpowiednio starostwa przygotowały już dokładne spisy osób, które będą musiały 15 b. m. opuścić granice Rzeczypospolitej. W wielu wypadkach doręczono już zainteresowanym odpowiednie zawiadomienia.

— **Sprawozdanie z kwoty 25. III** na Dar Świąteczny dla żołnierza Armii i Floty Polskiej. Wpływ z list i skarb. 2.280.364 mk. 50 fn, Rozchód: 147.300, czysty zysk 2.133.064 mk. 50 fn.

Zarząd „P. Ż. P.” komunikując rezultaty, składa serdeczne podziękowanie pp. kwestarkom i kwestarzom za gorliwą pracę przy zbiorce.

Sprawy miejskie.

— **Reforma administracji.** Ankieta, powołana przez Pana Prezesa Rady Ministrów w sprawie reformy administracji, ukończyła w dniu 17 marca swoje prace dla przeprowadzenia artykułów 65 — 71 Ustawy Konstytucyjnej. Prezydenci miast, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Wilna otrzymają władzę starostów. Prezydent Warszawy — stanowisko Wojewody. W miastach tych Władza Rządowa spełniać będzie tylko zadania bezpieczeństwa publicznego.

Uchwała ankiety ma służyć za materiał dla postanowień Rządu i dla jego przedłożeń w Sejmie Rzeczypospolitej. („Monitor Polski” 1923 roku Nr. 64).

Z życia stowarzyszeń.

— Z racji zamordowania ś. p. ks. prałata Budkiewicza i tygodnia po-

święconego żałobnym nabożeństwem za Jego duszę „Czwartek Ziemianek” z 12-go b. m. został przeniesiony na następny tydzień i odbędzie się 19-go kwietnia. Dochód przeznaczony na „Schronisko dla Inwalidów Imienia Żeligowskiego”. Zabawa, jak zwykle w lokalu przy ul. Jagiellońskiej 10. Początek o 10 wiecz. Wejście dla pań za rekomendacją gospodyń.

Osobiste.

W jednym z pism wileńskich ukazała się wiadomość o ustąpieniu p. W. Romana ze stanowiska Delegata Rządu. Komunikują nam ze źródła kompetentnego, że wiadomość powyższa jest bezpodstawna.

Kronika teatralna.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś we środę po dłuższej przerwie ukaże się psychologiczny dramat L. Andrejewa „Profesor Storicyn”. Jutro premiera ostatniej nowości doskonałej komedji S. Kiedrzyńskiego „Zabawa w miłość”.

— **Najbliższe premjery Teatru Polskiego (Lutnia).** W Teatrze Polskim wra praca gorączkowa nad przygotowaniem wielu interesujących premjer z okresu sezonu bieżącego teatrów warszawskich. W najbliższy czwartek ukaże się pełna humoru i satyry aktualnej najnowsza komedja Kiedrzyńskiego „Zabawa w miłość”. Sztuka ta daje bogate pole do popisu czołowym siłom naszego teatru, a mianowicie pp. Bohdańskiej (Helena), Grabowskiej (Seda), Leśniewskiego i Godlewskiego (postowie jednej z grup lewicowych naszego Sejmu), oraz Kijowskiego (podpułkownik). Bezpośrednio po tej interesującej satyrze — ukaże się sztuka Jewreinowa „To co najważniejsze” w wolnym przekładzie p. Władysława Renarda. Sztuka ta grana obecnie na wszystkich scenach polskich, porusza najciekawsze życiowe problemy, jest daleką od szablonu twórczości autorów rosyjskich. Reżyserję obu sztuk prowadzi zaszczytnie znany artysta i reżyser Józef Leśniewski.

— **Teatr Wielki.** We środę po raz 2 gi operetka „Zuzi”. W piątek „Żydówka” z Leonem Cortillim w partji Eleazara, w której artysta ten wystąpi po raz pierwszy na scenie po dłuższej przerwie wywołanej chorobą.

— **Teatr im. Syrokomli** gra w dalszym ciągu z ogromnym powodzeniem „Kościuszkę pod Racławicami” przy zapełnionej szczelnie widowni

Różne.

— **Zamiast powinszowań świątecznych** W dniu 1 kwietnia 1923 r. złożyli urzędnicy Okręgowej Izby Kontroli Państwowej w Wilnie na ochronkę dla dzieci w Rejse- rowie 159 tysięcy marek

— **Podziękowanie.** P. notariusz J. Siwiorok złożył w wzorową ochronę im. E. Węstawskiej dla sierot po poległych obrońcach Wilna sto tysięcy mk. Za ten hojny dar składa niniejszem Sz. ofiarodawcy Komitet teje ochrony serdeczne wyrazy wdzięczności.

— **Zmniejszenie się liczby członków Tow. Rosyjskiego.** W Wilnie egzystuje Tow. Rosyjskie, które w roku zeszłym liczyło 1200 członków. Obecnie, pomimo iż w ubiegłym roku przyjechała do Wilna znaczna liczba Rosjan, T.wo te liczy wszystkiego 690 członków. Przyczyną tego zmniejszenia się liczby członków są dwie, po-pierwsze zarząd towarzystwa składa się z ludzi o przekonaniach wybitnie monarchistycznych z którymi to przekonaniami ogół rosyjski w Wilnie nie solidaryzuje się, po-drugie w roku zeszłym jedno z pism rosyjskich wystąpiło z szeregiem zarzutów przeciw zarządowi towarzystwa. Zarzuty te nie zostały odparte, co zniechęciło wiele osób do towarzystwa.

— **Ujęcie zbira bolszewickiego.** W Białymstoku na dworcu kolejowym poznano wśród pasażerów „komisarza” z petersburskiej „czerezwyczejki”, który w roku 1919 więził Polaków gromadnie i wielu z nich rozstrzelał. Na żądanie tych, co go poznali, policja go zaaresztowała. Podczas rewizji osobistej znaleziono przy nim 2 paszporty: jeden rosyjski na imię Peretza Eisenberga, a drugi polski na imię Leona Lewkowskiego.

Kronika sądowa.

— **Sąd doraźny.** We środę 11 b. m. sąd doraźny rozpatrywać będzie sprawę małżonków Zarenko i Gablińskich oskarżonych o zabójstwo w styczniu r. b. repatriantki Marii Raczkiewicz, której trupa znaleziono na ul. Belmont Przyczyną zabójstwa była chęć ograbienia R. z posiadanych rzeczy.

Z dniem 15-y marca r. b. rozpoczęta się sprze **Sadzonek, Drzewek i Krzewów** daż w folwarku Dębniakach. Adresy wydają się u pana Welera przy ul. Sadowej Nr. 8, a obstalunki przyjmują się codziennie od 4-6 popoł. przy ul. Zawalnej d. Nr. 6 mieszk. 2.

— **Ceny znacznie niższe.** —

Teatr Polski.

Oj! Mężczyźni mężczyźni. Krotoczwila w 4 aktach K. Zalewskiego.

Wstyd mi było na premierze za publiczność wileńską.

Sztuka jednego z najlepszych autorów polskich, grana dobrze, wystawiona ładnie, pierwszy występ lubianego i cenionego artysty, a na sali pustki. Czyżby kultura artystyczna naszej publiczności nie sięgała dalej farsideł francuskich, gdzie łożko i parawan grają główne role.

Krotoczwila K. Zalewskiego interesująca w treści, pełna humoru i dowcipu, może trochę traci myszką, ale to tylko w samej budowie sztuki np. monologi zgola już teraz w nowych sztukach niemożliwe i t.d.

A. Tichard kokota wodzi za nos jednocześnie czterech adoratorów, dwóch młodych żonkosiów, dawnych jej amantów, starego p. Antoniego i ostatecznie łowi w sidła cnotliwego p. Onufrego — sama zaś jest wyzyskiwaną przez cyrkowego atlete.

Oto jest tło sztuki. Pan Leśniewski podwójnie święcił powodzenie, jako reżyser i jako artysta. Jego Onufry Kretoński to postać wykończoną do najdrobniejszych szczegółów, przepyszna mimika, odpowiednie ruchy, wszystko to razem tworzy całość prześwietną — doskonale grała p. Bohdańska — (A Tichard) Była pełna humoru a jednak bezszarzy.

Wesołą parę łobuzów, ichmościów, grali swobodnie i nie trywialnie p.p. Wyrwicz i Kijowski. Specjalne słowo uznania należy się p. Sawickiemu, grał atlete bez zarzutu p. Szubert był typowym, cynicznym starokawalerskim lokajem.

Rola Antoniego, starego kawalera, znalazła w p. Kurnakowiczu odpowiedniego wykonawcę przeprowadził ją konsekwentnie i z humorem. Reszta wykonawców dostrajała się do całości. Wystawa ładna. A. S.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY
D-ra Med. Bujalskiego
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

CYRK. || OSTATNIE PRZEDSTAWENIA Dziś dnia 11-go kwietnia. Jutro dn. 12-go kwietnia. **Benefis ulubienca publiczności Komika FRIKO.**

„Helios” Kino Teatr ul. Wileńska 38. **Dziś! Ogólna ulubienca piękna** **Lucy Doraine „Grzech” i „Kara”, SODOMA i GOMORA** w największym światow. arcydziele salonowym dramacie z współczesnego życia p. t. w 6-ciu w. akt. z prologiem. Role miss Meri Conway i królowej Syrii w wyk. LUCY DORAINE. Pomysłem i wystawą przewyższa wszystko dotychczas widziane. Obraz ten miał niezwykle powodzenie, zadowolając fascynającej treści i niewidzianej dotych-

„Polonja,” Kino teatr Mickiewicza 22. **Genjalny twór znakomitego reżysera Oswalda. Monumentalne arcydzieło z epoki ODRODZENIA p. t. LUCREZIA BORGIA** potężny dramat 2 serie w 12 aktach jednocześnie. Liana Hajd, Conrad Veidt, Albert Basserman, Wegener, Anid, przez demonstr. obrazu nikt na widownię nie będzie wpuszczony. UWAGA: obraz powyższy niema nic wspólnego ze starym obrazem jednoseri, wświetlany w kino „Helios” pod t. samym tytułem

PRZETARG

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie ogłasza przetarg na wydzierżawienie placów rządowych przy ul. Zawalnej 19, W. Pohulanka 4 w Wilnie, nadających się na składy drzewa, przedsiębiorstwa ogrodnicze i t. p.

Reflektanci winni złożyć swe oferty opłacone stemplem w zapieczętowanych kopertach w Oddziale Budowlanym Dyrekcji, ul. Marji Magdaleny 2, II piętro, pokój Nr. 75 do dnia 13 kwietnia w godzinach biurowych (8 — 15).

Otwarcie kopert nastąpi dnia 14 kwietnia o godz. 11 rano. Pierwszeństwo otrzymania dzierżawy mieć będą dotychczasowi dzierżawcy po najwyższej zaoferowanej cenie.

O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można w Dyrekcji pok. 75 codziennie za wyjątkiem świąt od 8 do 10 godz. rano. **DYREKCJA.**

Krawcowa poszukuje pracy w domach prywatnych, kalwaryjska 6 w ochronce.

Zg. karty pobytu

za Nr. 2728 5282-III. rz. i za Nr. 2734-5281-III. a rz. wyd. przez Starostwo Grodzkie na imię Jana i Stanisławy Poźniak, zam. przy ulicy Malinowej 12, m. 11. — unieważnia się.

Osmioletni Jerzyk Adamowicz poszukuje swego ojca Józefa Adamowicza Śniegowy 34 m. 20.

Jest do sprzedania fortepjan firmy Bechstein. Oglądać można codziennie od 1-5 pp. Wszelkie pośrednictwo wykluczone. Ul. 3 Maja 7 m. 9.

Biuro nauczycielskie M. Bagińskiej, Wilno, Jagiellońska 7-8. Od godz. 12-2 poleca nauczycielki, nauczycieli, bony i wychowawczyń oraz domową służbę.

Sprzedaje się używany rower. Moniuszki 6, m. 22 Zwierzyniec.

Sprzedaje się nowe srebrne sztuce fabr. Piotrogrodzkiej. Ul. Garbarska 3, m. 15

Jest do sprzedan. w majątku Biała Waka W. P. Łęskiego kilka żrebaków i 2 kufy na naftę lub benzynę (żelazne). Oglądać można na miejscu u Rudzkiego maj. Biała Waka.

Sprzedaje się używana Kamienna 3 ch walcówka. Oglądać można: fabr. „BIS”, Wilno, Trecka 16 od godz. 8-4.

Przyjezdna inteligentna osoba, skromnych wymagań, poszukuje zajęcia. Zna dobrze gospodarstwo i sycia. Miodowa Nr. 3-5.

Młyn z motorem naftowo-ropowym 8 sił z kamieniami sztucznymi sprzedaje się. Nowy-Swiat ul. Tyzenhauzowska 23 m. 1, od godz. 4-7 po poł.

Zamienię 3 pokojowe mieszkanie z osobnym wejściem w pobliżu ul. Wielkiej na 4-5 pokojowe na jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość „Dziennik Wileński” dla S.

Zg. paszport polski wyd. przez Naczelnika 5-go Rejonu pow. Dziśnieński, na imię Jana Ignatowicza, zam. w folw. Jezulino, pow. Dziśn. unieważnia się.

Zg. książeczkę wojskową za lp. 174 wyd. przez P.K.U. na imię Połujajnskiego Adama, zam. we wsi Dworcach, pow. Wil. unieważnia się.

LETNISKA 5 i 6 pok. St. las, rzeka. Zgł. S-to Jakóbska 16-7. Wł. Konter

Do sprzedania lokomobila firmy R. Wolf — Magdeburg o ciśnieniu 7 atm., 18-to silna norm. Obecnie pracuje we młynie. Horodyszcze pow. Lidzki Stacja Skrzybowce, F. Morgiel.

Gorzelany

samotny, posiadający doskonałą technikę gorzelniczą i rektyfikacji, poszukuje posady w mieście lub na prowincji. Palenie spirytusu z melasy, ziemniaków i ziarna. Posiada dobre świadectwa, oraz może złożyć referencje. Może też objąć posadę rządzący w majątku, ul. Trębacka 8, Pietrusiewicz.

Z E B Y sztuczne, korony mostki. Przeróbka złe wstawionych zębów, techn. dentyst. L. Minkier, Wileńska 21-1. Reperacje wykon. w ciągu 4 godzin.

Asystent Uniwersytetu poszukuje pok. umeb. w okolicy Zakretu lub Pohulanki. Oferty składać: Hotel Europejski Nr. 53 C. B. lub biuro ogłosz. S. Jutana Niemiecka 4, dla C.B.

Zg. kartę odroczenia wyd. przez P.K.U. Wilno na imię Ignacego Najmowicza, zam. we wsi Kowalczyki gm. Szumsk. — unieważnia się.

Zg. paszport wyd. przez Starostwo Grodzkie na imię Michała, zam. we wsi Branciszkach gm. Podbrz. — unieważnia się.

Elektro-leczniczy zakład D-ra Iwantera

Specjalne leczenie chorób nerwowych, gruźlicy płuc, atretyzmu, reumatyzmu neuralgii, skórnych i rozstrojów piciowych.

Ul. Mickiewicza 24.

BILANS

Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego
na dzień 31 marca 1923 roku.

A K T Y W A.

Gotowizna w kasie	236,580,192,70	
Pozostałość w P.K.K.P.	134,416,486,—	
Pozostałość w P.K.O.	2,645,339,01	
5 proc. obligi państwowe	45,830,420,—	419,472,437,71
Pieniądze zagraniczne		83,801,279,—
Papiery proc. własne:		
a) Papiery proc. państwowe	21,361,799,—	
b) Papierosy proc. komunal. i hipot.		
c) Akcje i udziały w przedsiębiorst.	477,387,438,—	498,749,237,—
Weksle zdyskontowane		1,747,083,031,—
Pożyczki terminowe		91,048,500,—
Rachunki otwartego kredytu w tem udzielone gwarancje	1,215,253,728,—	1,590,921,728,—
Korespondenci:		
Loro-banki krajowe	222,720,928,—	
Loro-banki zagraniczne	13,967,641,—	236,688,569,—
Nostro banki krajowe	228,538,862,—	
Nostro banki zagraniczne	103,565,033,—	332,103,895,—
Nieruchomości		5,000,000,—
Koszty handlowe		292,100,569,62
Inkaso weksli		422,360,667,—
Rachunki z Oddziałami		299,522,610,43
Rachunki przechodnie		173,472,524,18
Rachunki różne		74,758,279,76
		<u>6,267,083,327,70</u>

Depozyty 247,876,312,—
Zastawy 1,249,562,040,— 1,497,438,352,—

P A S Y W A.

Kapitał zakładowy	202,500,000,—	
Kapitał zapasowy ustawowy	101,250,000,—	
Inne rezerwy	78,196,206,—	381,946,206,—
wkłady:		
a) terminowe	48,527,023,25	
b) rachunki czekowe	1,014,100,877,70	
c) salda kred. r-ów otwart. kred.	3,043,993,—	1,065,671,893,95
Redyskonto weksli		533,530,863,—
Korespondenci:		
Loro-banki krajowe	20,055,935,50	
Loro-banki zagraniczne	5,394,425,—	25,450,360,50
Nostro banki krajowe	434,808,810,10	
Nostro banki zagraniczne	27,—	434,808,837,10
wierzyciele z tytułu gwarancji		375,668,000,—
Procenty i prowizje		501,415,674,52
Straty i zyski		48,414,095,86
Różni za inkaso		422,360,667,—
Rachunki z Oddziałami		13,769,073,84
Rachunki Oddziałów z Centralą		349,754,260,—
Rachunki przechodnie		2,097,876,604,93
Rachunki różne		16,416,791,—
		<u>6,267,083,327,70</u>

Dom Handl.-Przemysłowy

„AL MAR“
Wilno, Dobroczyzna 6.
Tel. 6 98.

Hurt i detal

Soli i węgla kamiennego

Przedstawicielstwo fabryki St. Weigt i S-ka w Łodzi: pie-
maszyn i oblewni żelaza cy płomien-
ne „IDEAL“, ruszty, suszarnie przenośne, trzepaki do piasku, bębny kul-
we, maszyny formierskie, gniotowniki, pędnie i oowalnik

Każda wieś i dwór

może mieć własny MŁYN i TARTAK. Młyny
przenośne pat. zagr., b. trwałe różnych wiel-
kości i wydajności, uniwersalne do wszel. mąki
i krup, do trakcji ręcznej, konnej i mechan.

DOSTARCZA

D|H. G. Piotrowski & Sp-a.

-) Wilno, Żeligowskiego 5. (-

Najtańsze źródło zakupu!

HURTOWNIA K. O. K.

-:) Ostrobramska Nr 19. (-:

Poleca Kooperatywom i pp.
Sklepiarzom w Hurcie:

cukier, herbatę, kaszę, mąkę pszenną i żytnią py-
tlowaną, mąkę razową, mydło, margarynę, mydlik,
pastę, esencję octową, cykorję, ryż, sól szarą i
białą, śledzie, słoninę,

Drukarnia „ŻNICZ“

przy ul. ŚWIĘTOJANSKIEJ Nr 1 (19)
pod zarzą-
dem p. A. ŻUKOWSKIEGO
przyjmuje wszelkie obstalunki drukarskie i in-
troligatorskie, wykonanie szybkie, dokładne
i terminowe. Ceny konkurencyjne.

DUŻA ŚLUSARSKA PRASA Nr 7,
do sztanowej roboty, mocnego ciśnienia, lepszej
konstrukcji DO SPRZEDANIA. Dowiedzieć się:
ul. Szopenowska Nr. 3 m. 7, do 10 r. i 3—5 p.p.

Obwieszczenie

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej
w przedmiocie podwyższenia podatku spożywczego
od wina musującego, kwasu octowego i drożdży.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów
z dnia 26 marca 1923 r. począwszy od 1 kwie-
tnia r. b. dotychczasowy podatek spożywczy od
wina musującego, kwasu octowego i drożdży pod-
wyższa się:

- 1) od wina musującego owocowego z 800 mk.
na 10.000 mk. a od wina musującego gronowego
z 1.600 mk. na 20.000 mk., od flaszki,
- 2) od kwasu octowego z 300 mk. na 3.000mk.,
od 1 kilograma kwasu bezwodnego i
- 3) od drożdży prasowanych z 240 mk. na 3.000
od 1 kilograma wagi.

W związku z tem, posiadacze zapasu wina
i kwasu octowego winni w ciągu 3 ch dni złożyć
w Urzędach Akcyzowych w Wilnie i Wilejce, lub
Inspektoratach Akcyzowych deklaracje o posia-
danych przez nich zapasach, w celu opłaty do-
datkowej, a zatem wpłacić przypadający podatek
nie później 3-ch dni od dnia doręczenia wymiaru.

Producenci drożdży prasowanych winni wszys-
tkie zapasy opasek podatkowych na ten dzień (1
kwietnia) złożyć do Kasy Skarbowej celem ostem-
płowania pieczęcią urzędową i opłacić różnicę mię-
dzy dotychczasową, a obecną ceną opasek.

Informacji udziela się: w Wilnie i Wilejce
w Urzędach Akcyzowych, a w powiatach w odnoś-
nych Inspektoratach Akcyzowych.

(—) MAŁECKI, dyrektor.

Wilno, dnia 1 kwietnia 1923 r.

OGŁOSZENIE.

Do sporządzania planów i kosztorysów jakoteż na
Kierowników Robót poszukuje się dyplomowanych inży-
nierów architektów.

Warunki, jakoteż zaświadczenia odbytej praktyki,
uprasza się złożyć w Kierownictwie Rejonu Inżynierji i Sa-
perów Wilno (Arsenalska 5) do dnia 12 kwietnia r. b.

KIEROWNICTWO REJONU INŻ. SAP. WILNO
L. dz. 1947. Inż. z dnia 7 kwietnia 1923 r.

Potrzebni cieśle
na wyjazd — zgłaszać się
do Biura Techn. Budowl. inż.
T. Szopą i K. Zimmerman,
ul. Gen. Żeligowskiego 1-16.

Powóz okazujnie
i sprzęż
pojedynka do sprzedania. Kre-
lewska 1 m. 2.

Kur rasowych

jaja do sadzenia, wiadomość:
Dom Ludowy — Anto-
kol 44, od g. 12—1-0j.

Sprzedają się resztki ma-
terjłów na męskie i
damskie kostjmy o 20 proc.
taniej miejscowych cen. Nad-
brzeźna 22, m. 6 trzecie
piętro.

Na Zwierzyncu, przy ul.
Witoldowej 21, jest do
sprzedania murowana willa.
Dowiedzieć się Zawalna 21,
restauracja „Odpoczynek“.

Sprzedam lub wydzierża-
wiał aptekę w miast.
Turgielach. Adres Turgiele—
Apteka.

Nasiona poleca
Wilpi-
szewski, biuro agronomicz-
ne, Wielka 15, (Szwarcowy 1

Ważne dla Pań!

przerabiam damskie ka-
pelusze oraz przyjmuję
obstalunki. Czystczę pa-
nami damskie i męskie.

Wykonanie szybkie i sumien-
ne. Cena przystępna.
Ul. Żeligowskiego 5, m. 27,
od 9—2 i od 4—7.

Poszukuję współnika z so-
lidnym kapitałem do u-
ruchomienia fabryki wódek
i likierów (rozlewnia) ulica
Ostrobramska 21 m. 1.

Zamienię

mięzkanie 5-cio pokojowe
w centrum miasta z wygo-
dami na takież 6, 7-mio po-
kajowe z dopłatą — ul. Mic-
kiewicza 42—5.

DOM i PLAC

250 kw. s. do sprzedania na
Snipiszkach bez pośredni-
ków. Krakowska 27 m. 2.